ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczpospolita 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 stycznia 1930

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 2 Wydawca: *Związek Fabrykantów T. z. w Poznaniu.* **ROK 9**

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Obecna sytuacja gospodarcza w Polsce oraz horoskopy na przyszłość.

Recesja gospodarcza się pogłębia, a w swojem przemówieniu sejmowem Kierownik Ministerstwa Skarbu p. Matuszewski nie zawahał się tym razem użyć jaśniejszego określenia: przesilenie. Ceny zbóż i ziemniaków znajdują się nadal na niesłychanie niskim i nieopłacalnym poziomie, a nieznaczna podwyżka o parę złotych, która nastąpiła w związku z również nieznaczną zwyżką na rynkach światowych oraz w związku z wprowadzeniem systemu premij wywozowych w Polsce, nie jest w stanie zmienić gruntownie sytuacji. Średnie i mniejsze gospodarstwa włościańskie podtrzymują dobre jeszcze obecnie ceny za nierogaciznę, masło i jaja, wszelako efekt gospodarczy dobrej konjunktury cen w tym zakresie w sumie nie równoważy klęski niskich cen za zboże i ziemniaki.

W przemyśle obecnie szybko zmniejsza się liczba godzin przepracowanych i wogóle liczba zatrudnionych robotników, a ilość bezrobotnych wprawdzie jest jeszcze bardzo daleką od maksimum, które obserwowaliśmy w lutym 1926 r., a które wynosiło wtedy 363.000, gdyż wynosi obecnie coś ponad 140.000 — wszelako jest wyższą od liczby bezrobotnych w analogicznym okresie ubiegłego roku. **Znacznie** wyższą niż w zeszłym roku o tej porze jest liczba robotników pracujących przez niepełnych 46 godzin w tygodniu.

Trudność zbytu produktów i zmniejszenie produkcji ogarnęły obecnie zarówno gałęzie przemysłu konsumcyjnego, jak i gałęzie przemysłu inwestycyjnego — z wyjątkiem węgla, którego produkcja utrzymuje się nadal na wysokim poziomie oraz poniekąd z wyjątkiem żelaza, w której to gałęzi znacznie słabsze, niż w zeszłym roku o tym samym czasie, tętno produkcji zostało nieco podtrzymane przez znaczne zamówienia eksportowe, w szczególności sowieckie. Pozatem tylko niewiele branż, jak fabryki czekolady i t. d. cieszą się niezłym zbytem.

Wskazówką pogłębiającej się recesji jest zmniejszenie się importu, które obejmuje nietylko artykuły spożywcze i inne dobra konsumcyjne, lecz także i surowce. Mimochodem trzeba jednak zauważyć, że w niektórych gałęziach, a nawet sporadycznie w dość licznych przedsiębiorstwach z wielu gałęzi, prąd inwestycyjny trwa nadal, na co wskazuje wielka liczba podań o ulgi celne na maszyny, znajdujących się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Z pomiędzy dodatnich momentów, które podtrzymują odporność gospodarstwa przeciw przesileniu. należy wymienić stałość i bezwzględną pewność waluty; aktywność bilansu handlowego przy dalszym dopływie krótkoterminowych kredytów finansowych z zagranicy. co razem w dostatecznym stopniu hamuje odpływ pokrycia złotego z Banku Polskiego; dość szeroko już rozgałęzioną kartelizację; dalszy, acz już bardzo powolny wzrost kapitalizacji wewnętrznej, który znajduje wyraz obecnie głównie we wzroście wkładek w Kasach Oszczędności, podczas gdy w bankach depozyty poczynają spadać.

Mimo to mnoży się w ostatnich czasach poważnie liczba ugód, nadzorów sądowych, a nawet oficjalnych upadłości.

Horoskopy na przyszłość bynajmniej nie są różowe.

Przedewszystkiem z obecnej nieznacznej zwyżki cen zboża na rynkach światowych nie można jeszcze wyciągnąć wniosków na dalsze rozwijanie się procesu zwyżkowego w tym zakresie. Albowiem sytuacja statystyczna klaruje się w tym kierunku, że wprawdzie zbiory światowe będą w tym roku niższe niż w zeszłym roku — nie o tyle jednak, by całe wielkie zapasy, z któremi świat wszedł w nową kampanję zbożową, mogły być skonsumowane. Wobec tego należy przypuszczać, że po ukończeniu bieżącej kampanji zostaną jeszcze zapasy wprawdzie mniejsze niż z poprzedniej kampanji, ale zawsze jeszcze dość znaczne na to, by ciążyć na rynku, o ile urodzaje na rok 1930/31 będą zapowiadały się dobrze. Sytuacja przedstawia się jednak w sumie potencjonalnie korzystniej, niż na wiosnę 1929 r. — tak, że wobec niedokładności obliczeń statystycznych tym razem nie jest wykluczone, iż na wiosnę ceny zboża pójdą silniej w górę, zwłaszcza o ileby stan zasiewów w głównych państwach produkujących i eksportowych nie był zadawalniający. Dotyczy to oczywiście przedewszystkiem pszenicy, ale ewentualny ruch zwyżkowy w tym artykule jednak odbiłby się także i na innych gatunkach zboża, m. i. na życie, choć w niestosunkowo mniejszym stopniu. Wobec tego, że system premij wywozowych zbożowych będzie u nas utrzymany i nadal, przyczem nie jest wykluczone, że wysokość premij będzie podwyższoną po 15 kwietnia, można się liczyć na wiosnę ze znaczniejszą poprawą wewnętrznych cen zboża, co jednak według wszelkiego prawdopodobieństwa jeszcze nie doprowadzi do poziomu 36—38 zł za centnar metryczny żyta, uważanego za poziom racjonalny, t. j. rentowny.

Przytem trzeba w dalszym ciągu obawiać się, że do kilku miesięcy nastąpi zwiększenie podaży przetrzymywanej obecnie i tuczonej nierogacizny, za czem pójdzie spadek cen, — zwłaszcza wobec rosnącej konkurencji na rynkach środkowo-europejskich. Z tego wszystkiego wynika, że w najlepszym razie rolnictwo na wiosnę uzyska z nieco rentowniejszej sprzedaży swych produktów, a mianowicie tej ich części, której nie wyzbyło się, lub nie wyzbędzie się poprzednio po niesłychanie niskich cenach dla zdobycia gotówki, pewne środki na zmniejszenie coraz bardziej rosnącego i gnębiącego ciężaru kredytowego, oraz podatkowego, niemniej jak na roboty wiosenne i letnie. To będzie się łączyło z pewnem odciążeniem rynku pieniężnego, ale **nie będzie oznaczało jeszcze wzrostu siły kupczej rolnictwa — zwłaszcza na artykuły konsumcyjne.** Może jednak zwiększy się w związku z temi zjawiskami zmniejszony bardzo znacznie w obecnej kampanji zbyt na nawozy sztuczne, maszyny rolnicze, żelazo, cement itp.

Wobec powyższego — dla większości gałęzi przemysłu niema obecnie jeszcze widoków na rychłą poważniejszą poprawę warunków zbytu na rynku wewnętrznym, a pewne szanse podtrzymania tempa produkcyjnego znajdują się raczej we wzmożonym eksporcie, o ile ujawniona w ostatnim roku większa aktywność przemysłowców w tym kierunku będzie się dalej rozwijała, oraz o ile odpowiednio wzrośnie finansowa pomoc państwa dla tego eksportu. Z przyczyn już niejednokrotnie oświetlanych układ stosunków międzyn. bynajmniej nie zapowiada rychłej możliwości umieszczania papierów lokacyjnych na rynkach zagranicznych w poważniejszych ilościach. Obecnie względne upłynnienie rynku pieniężnego

światowego, a szczególnie zachodnio- i środkowoeuropejskiego, wyraża się tylko w większej łatwości i w pewnem potanieniu krótkoterminowych lokat. Musimy się liczyć z tem, że w Stanach Zjednoczonych zarysowuje się coraz silniej — po krachu giełdowym — przesilenie ogólno-gospodarcze, i że takie same przesilenie istnieje na niektórych odcinkach jeszcze tylko w stanie potencjonalnym, gdzieindziej zaś już w stanie ujawnionym, **na całym świecie,** znajdując głównie swój wyraz w coraz wyraźniejszym spadku cen nietylko zboża, lecz także i całego szeregu surowców, oraz półfabrykatów przemysłowych. Hiperprodukcja istnieje nietylko w zbożu, lecz także w węglu, ropie itd. itd. W tem — zdawałoby się — jest zarodek uzdrowienia sytuacji przez stopniowe zbliżanie się cen artykułów przemysłowych do cen artykułów rolniczych, czyli przez stopniowe wytwarzanie się równowagi we wszystkich najważniejszych działach produkcji. Wszelako proces taki wymaga przedewszystkiem wiele czasu, a ponadto krzyżują go różne ujemne czynniki społeczno-psychiczne, m. i. w wielu krajach wyższy poziom **konsumcji** pewnych dawniej upośledzonych warstw, który to poziom przerasta niejednokrotnie możliwości wynikające z dochodu społecznego, co znów jest hamulcem kapitalizacji, która w okresie powojennym nie potrafiła dotąd odtworzyć zasobów kapitałowych, przez wojnę zniszczonych.

Zresztą, jak długo położenie naszego rolnictwa nie poprawi się przez odpowiednie podwyższenie cen, tak długo zaciąganie **większych** kredytów zagranicznych krótko- lub średnioterminowych mogłoby być dla nas nawet niebezpieczeństwem.

Ogólne poglądy przemysłu przetwórczego

ziem zachodniej i południowej Polski na sytuację gospodarczą oraz na odnośne środki zaradcze.

Na posiedzeniu Rady Naczelnej Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski w dniach 14 i 15 b. m., odbytem w Bydgoszczy, uchwalono na podstawie ogólnego referatu Dr. Battaglii o położeniu gospodarczem następujące rezolucje:

Rada Naczelna Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski stwierdziła **dalsze trwanie i pogłębianie się recesji, a to w związku ze światowem przesileniem zbożowem, z utrudnieniami wywozu polskich produktów leśnych i rolnych do innych krajów środkowej Europy, ze słabością ustroju handlowego, w końcu z brakiem i drożyzną kapitałów i kredytów.** W takich warunkach gospodarczych coraz bardziej dotkliwie odczuwa się fakt, że zagadnienie reformy ustroju politycznego w państwie nie jest rozwiązane, gdyż wskutek tego brak jest możności pociągnięć ustawodawczych, mogących złagodzić obecne położenie. Nadto w takich warunkach o wiele bardziej dotkliwie odbijają się na życiu gospodarczem te braki i wady naszego ustawodawstwa, oraz naszej administracji, które w czasach normalnej konjunktury ustępują na drugi plan.

Do najpilniejszych środków usunięcia dopieroco wspomnianych braków i wad zalicza Rada Naczelna:

a) jaknajrychlejsze przeprowadzenie projektowanej noweli do ustawy o podatku przemysłowym przy zniżeniu stawek podatku od obrotu dla handlu i banków oraz przy stworzeniu pełnomocnictwa dla rządu do obniżania stawek tego podatku dla poszczególnych kategoryj przemysłu, znajdujących się w szczególnie trudnem położeniu, wkońcu przy umożliwieniu liberalnego stosowania p. a art. 7 ustawy;

b) zaniechanie weksacji w ustalaniu podstaw do wymiaru podatku dochodowego przy racjonalnej interpretacji pojęcia inwestycyj;

c) przygotowanie nowelizacji ustawy o podatku dochodowym głównie w kierunku zwiększenia liczby opodatkowanych — przy zniżeniu progresji, przy opodatkowaniu tylko rzeczywiście czystego dochodu z potrąceniem strat za poprzednie okresy, wkońcu przy zaniechaniu podwójnego opodatkowania;

d) zniesienie obciążającej wyłącznie przemysł ustawy o żłóbkach fabrycznych przy przerzuceniu szeroko pojętej opieki nad dzieckiem na państwo i samorządy;

e) przyspieszenie wygotowania i wprowadzenia w życie nowej taryfy celnej;

f) rozbudowę systemu pomocy dla eksportu, a to: przez rozbudowę systemu zwrotu ceł; przez zastosowanie zwrotu podatku obrotowego za poprzednie fazy produkcji według ryczałtowych norm na wzór austrjacki, czeskosłowacki itp.; przez zwolnienie eksportu do Gdańska od podatku obrotowego; przez wprowadzenie systemu subwencyj czasowych dla polskich przedsiębiorstw handlowych na niektórych zagranicznych rynkach zbytu oraz dla polskich ekspedycyj fachowych gwoli nawiązania stosunków z tymi rynkami; przez poważne zwiększenie dotacji Państwowego Instytutu Eksportowego; przez użycie wpływów z ewentualnego podatku wyrównawczego od importu, o ile ten podatek wejdzie w życie, na kredyty eksportowe, niemniej jak na kredyty na produkcję eksportową itp.:

g) przyspieszenie rozbudowy sieci korzystnych traktatów handlowych i pociągnięcie sfer gospodarczych w wyższym niż dotąd stopniu do współpracy w tym zakresie;

h) zaniechanie dalszego tworzenia etatystycznych przedsiębiorstw państwowych oraz zrównania istniejących przedsiębiorstw etatystycznych pod względem warunków konkurencyjnych z przedsiębiorstwami prywatnemi;

i) zastosowanie cen surowca drzewnego z lasów państwowych dla tartaków prywatnych do cen za materjały tarte;

j) zniesienie normalizacji przemiału żyta;

k) poważne podwyższenie premjowanego kontyngentu wywozu mąki na eksport i zapewnienie młynarstwu odpowiedniego wpływu na rozdział tego kontyngentu przy usunięciu różnych formalnych trudności;

l) użycie części płynnych rezerw państwowych na ożywienie życia gospodarczego, a zwłaszcza ruchu budowlanego oraz inwestycyj kolejowych;

m) zreformowanie przepisów procedury cywilnej, a zwłaszcza postępowania egzekucyjnego, następnie przepisów o nadzorach sądowych itp. w kierunku zwiększenia ochrony wierzyciela oraz umożliwienia sferom gospodarczym, by wywarły wpływ na praktyczny kierunek odnośnych reform.

Rada Naczelna poleca następnie Urzędującemu Związkowi, by zajął się zorganizowaniem studjów:

I. co do zestawienia wszystkich tych funkcyj i ingerencyj państwa w życiu gospodarczem zarówno w zakresie materjalnym, jak i pod względem formalnym, które można uważać za szkodliwe oraz za zbędne;

II. co do zestawienia wszystkich tych funkcyj państwa, które możnaby przenieść na organy samorządu gospodarczego, w szczególności na Izby Przemysłowo-Handlowe.

Rada Naczelna wypowiada się następnie za jaknajściślejszą kooperacją Zrzeszenia, oraz zrzeszonych związków z Izbami Przemysłowo-Handlowemi, a to m. i. także dla usunięcia dotychczasowego dublowania pracy w odniesieniu do tych samych tematów.

W końcu Rada Naczelna, rozumiejąc, że trudna obecnie sytuacja gospodarcza staje się hamulcem własnych poczynań organizacyjnych przemysłu i jego zrzeszeń, mimo to ponawia swe zalecenia poznańskie z maja b. r., a to w następujących kierunkach:

A. by zrzeszone związki propagowały racjonalizację przedsiębiorstw przemysłowych, należących do tych związków, propagując między nimi odnośną literaturę oraz „Przegląd Naukowej Organizacji", zachęcając do wysyłania urzędników na kursy, urzą-

dzane przez Instytut Naukowej Organizacji i urządzając wykłady racjonalizacyjne;

B. by związki zrzeszone występowały w stosunku do swoich członków z inicjatywą eksportową, korzystając w tym celu z „Komunikatu Informacyjnego", Państwowego Instytutu Eksportowego itp.;

C. by zrzeszone związki urządzały perjodyczne kursy ogólnego wychowania ekonomicznego, celem szerzenia w szerokich warstwach sposobu myślenia gospodarczego oraz celem uświadamiania szerokich warstw co do znaczenia i warunków produkcji krajowej.

Wielka narada Rządu

ze sferami gospodarczemi ma się odbyć w drugiej połowie b. m.

W drugiej połowie bm. ma się odbyć wielka narada Rządu ze sferami gospodarczemi. Naradzie będzie przewodniczył p. premjer Bartel przy udziale wszystkich ministrów resortów gospodarczych. Z życia gospodarczego mają być zaproszeni przedstawiciele poszczególnych izb przemysłowo-handlowych, naczelnych organizacyj i związków przemysłowych handlowych i rolniczych. Będzie to więc konferencja analogiczna do tej, jaka się odbyła w dniu 7 i 8 października ub. r. w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem p. M'nistra Kwiatkowskiego.

Głównem zadaniem i tematem obrad narady, która ma się odbyć w prezydjum Rady Ministrów, będzie uzgodnienie wytycznych punktów programu gospodarczego rządu z poglądami i dezyderatami zainteresowanych sfer gospodarczych. Między innemi mają być omawiane następujące trzy zagadnienia o doniosłem znaczeniu; złagodzenie kryzysu w rolnictwie, ożywienie ruchu budowlanego a zwłaszcza budownictwa mieszkaniowego i sprawy podatkowe.

W sprawie Naczelnej Izby Gospodarczej.

Rada Naczelna Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski na Zjeździe odbytym w dn. 14 i 15 grudnia w Bydgoszczy po wysłuchaniu referatu p. Dr. Battaglii uznała, że sprawa ta dla Związków zrzeszonych stanie się dopiero wtedy aktualną, gdy poszczególne Izby Przemysłowo-Handlowe otrzymają od urzędującej Izby odnośny projekt ustawy, który ma być wypracowany przez tę urzędującą Izbę, poczem te poszczególne Izby powinny się porozumieć co do zaopinjowania tego projektu z dobrowolnemi zrzeszeniami gospodarczemi. Zresztą nie przesądzając ostatecznej opinji o konkretnym projekcie, przychylono się naogół do poglądów Dr. Battaglii w tych kierunkach, że tworzenie Naczelnej Izby Gospodarczej byłoby przedwczesnee, zanimby nie został rozbudowany samorząd gospodarczy u dołu, t. z. zanimby nie nastąpiło wyposażenie Izb Przemysłowo-Handlowych w cały szereg prerogatyw władzy wykonawczej, a także zanim nie zdecyduje się kwestja rewizji Konstytucji. Nadto zgodzono się na pogląd Dr. Battaglii i w tym kierunku, że Naczelna Izba Gospodarcza winna oprzeć się tylko na elementach fachowych, i że wskutek tego niema tam miejsca dla specjalnej reprezentacji robotniczej, o której się mówi.

Projekt ustawy kartelowej

na posiedzeniu Rady Naczelnej Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski.

W sprawie tej oświadczyła się Rada Naczelna za stanowiskiem Dr. Battaglii w tym kierunku, że obecnie wydawanie osobnej ustawy o nadzorze nad kartelami jest niepotrzebne, a mogłoby być nawet szkodliwe, oraz że w razie wprowadzenia takiej ustawy w życie, należałoby nadzór nad kartelami przesunąć z władz państwowych na organy samorządu gospodarczego, a więc na Izby Przemysłowo-Handlowe.

Czas pracy w przemyśle budowlanym.

Obok rozmaitych programów budowlanych, które Rząd polecił przedłożyć, lub które przedkłada się bez jego polecenia, a które zarazem usiłują częściowo lub w całości rozwiązać kwestję pokrycia finansowego tych programów — należałoby zastanowić się i przedsiębrać środki, które umożliwiłyby potanienie kosztów produkcji w przemyśle budowlanym i w przemysłach przedstawowych, jak np. w cegielniach i wapiennikach — tak, aby szczupłe środki, jakie ewentualnie uda się zebrać na akcję budowlaną, mogłyby być jak najracjonalniej wykorzystane.

Jednym ze środków racjonalizacji pracy w przemyśle ceramicznym i budowlanym byłoby wprowadzenie dziesięciogodzinnego dnia pracy. Podwyższyłoby to zarobki robotnicze, obniżyłoby koszty produkcji i ceny materjałów budowlanych.

Przedstawione poniżej stosunki w przemyśle cegielnianym odnoszą się z pewnemi zmianami i przesunięciami zarówno do przemysłu wapienniczego jak i budowlanego.

Praca na cegielniach jest pracą wybitnie sezonową i trwa zależnie od warunków atmosferycznych przeciętnie 6 miesięcy w roku, licząc od 15 kwietnia do 15 października.

W tym czasie według prowadzonej statystyki, jest przeciętnie 22 dni deszczowych, w których z konieczności musi nastąpić przerwa w produkcji.

Czas pracy, po odtrąceniu niedziel, świąt i dni deszczowych, wynosi w sezonie letnim razem 130 dni. Przyjmując przeciętny zarobek na 6 zł dziennie, zarabia robotnik cegielniany 780 zł, za które musi żyć przez cały rok.

W porównaniu z robotnikiem fabrycznym, który pracuje bez przerwy cały rok, tj. 300 dni, za które otrzymuje, licząc również przeciętnie 6 zł dziennie, razem 1800,— zł rocznie, zarabia robotnik cegielniany rocznie o 1020 zł mniej od stałego robotnika fabrycznego.

Jeżeli uwzględnimy, że w jednem tylko województwie poznańskiem znajduje się około 125 cegielń sezonowych, w których przeciętnie zajętych jest po 40 ludzi, to otrzymamy 5000 ludzi, którzy mają niedobór rocznego zarobku po 1020 zł, czyli razem w jednem województwie poznańskiem przeszło 5.000.000 zł. Kwota ta przeliczona na stosunki ogólnopolskie, idzie w dziesiątki miljonów złotych.

Jak z powyższego obliczenia widać, stosowanie ustawy o ośmiogodzinnym dniu pracy, zarówno do

robotników stałych, jak i sezonowych, jest nader krzywdzące dla robotników sezonowych.

Twierdzenie, jakoby robotnik sezonowy mógł znaleźć w okresie zimowym pracę w innem przedsiębiorstwie, jest nieuzasadnione, albowiem każdemu wiadomem jest, że fabryki pracujące stale cały rok, mają jednakowy stan pracowników, którego powiększać nie mogą, a nawet przeciwnie w miesiącach zimowych, ze względu na ogólne osłabienie rynku zbytu, zmuszone są pewien procent swoich robotników zwalniać.

Niemożliwem jest również zaprowadzenie pracy w przemyśle ceramicznym i budowlanym na dwie zmiany, gdyż wypadałoby przeciętnie na drugą zmianę cztery godziny. W miesiącach o dłuższych dniach druga zmiana pracowałaby może od 5—6 godzin, w miesiącach późniejszych 2—3-ch godzin. Na tak zmienny i krótki czas pracy nie znajdzie się specjalnych robotników, gdyż nie potrafią oni z tego wyżyć, — wobec czego urządzaliby się w ten sposób, że kończąc swą pracę pierwszej zmiany na jednej cegielni, przechodziliby na druga, dla zarobienia jeszcze kilku złotych przy drugiej zmianie, która byłaby z natury rzeczy krótszą. Następowałyby w ten sposób między pewnemi cegielniami tylko wymiana robotników, którzy pracowaliby w gruncie rzeczy 10—12 godzin dziennie z tem, że za godziny nadliczbowe pobieraliby normalną opłatę podczas gdy przy oficjalnej pracy u jednego i tego samego pracodawcy ponad 8 godzin dziennie otrzymują robotnicy ustawą przewidziane nadwyżki 50% względnie 100%.

Nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że już choćby z tych powodów, wprowadzenie drugiej zmiany pracy jest niemożliwe, a dla robotników byłoby finansowo szkodliwe, powodując to, że nie pracowaliby oni 10 godzin, lecz w niektórych miesiącach nawet do 13-tu godzin na dobę. Poza tem korzystać z tego mogliby tylko niektórzy robotnicy, gdyż w wielu okolicach istnieją tylko pojedyńcze cegielnie, tak, że wzajemna wymiana robotników między dwoma cegielniami na drugą zmianę byłaby w pewnych wypadkach wykluczoną.

Pragnąc bodaj częściowo wyrównać te nierówności w zarobkach między pracownikami sezonowymi a stałymi, należałoby wprowadzić 10-godzinny dzień pracy tem bardziej, że robotnicy sami domagają się, aby im pozwolono dłużej pracować w czasie, kiedy sama przyroda na to pozwala, aby nadrobić dni bezczynne.

Przez wprowadzenie 10-ciogodzinnego dnia pracy w przemyśle cegielnianym zarobi robotnik o $^1/_5$ więcej, a ponadto otrzyma 50% dodatek za godziny nadliczbowe.

Ale i dla powiększenia produkcji jest bardzo wskazanem zwiększenie ilości godzin pracy do 10 godzin na dobę.

Suszenie cegły w cegielniach sezonowych, nieposiadających sztucznych suszarni, trwa w chłodnym i wilgotnym okresie jesiennym około 50 dni, a ponieważ pojemność szop jest ograniczona, a wydajność pieca nie przekracza średnio 75.000 sztuk tygodniowo, można wydajność tego pieca zwiększyć, umożliwiając wypał przez wszystkie miesiące zimowe przez wyprodukowanie większości ilości cegły w miesiącach letnich do wypału w miesiącach zimowych. W razie, jeśli cegielnie nie przygotowują odpowiedniego zapasu cegły surowej, muszą także i całą obsługę piecową zwolnić na sezon zimowy.

Wprowadzenie 10-ciogodzinnego dnia pracy dla cegielń jest również konieczne ze względu na wewnętrzną kalkulację kosztów produkcji każdego przedsiębiorstwa. Zaprowadzone po fabrykach za czasów istnienia 10-ciogodzinnego dnia pracy maszyny i urządzenia fabryczne ,obliczone były na pewną maksymalną wydajność, co skutkiem zmniejszenia czasu pracy do 8 godzin dziennie pociągnęło za sobą zmniejszenie produkcji teoretycznie o $^1/_5$, praktycznie o $^1/_8$ czyli, że przyjmując przewidzianą sprawność wszystkich cegielń województwa poznańskiego 125 na około 300 miljonów sztuk rocznie przy 10-ciogodzinnym dniu pracy, zmniejsza się produkcja o około 18 miljonów sztuk rocznie, co przeliczone á 80 zł na 1000 sztuk, daje stratę, w ogólnym dorobku gospodarczym województwa poznańskiego na zł 3.000.000 rocznie. Kwota ta obliczona znów na produkcję ogólno-polską, da niedobór przeszło 400 miljonów cegieł o wartości 32 miljonów złotych, a do tego doliczyć należy co najmniej drugie tyle za dachówki i dreny.

Praca 8-godzinna powoduje znaczną stratę na opale, administracji i amortyzacji włożonego kapitału, a tem samem podraża przynajmniej o 10% ogólne koszty produkcji.

Ze względu na te trzy korzyści, a mianowicie na zwiększone zarobki robotników przy równoczesnem obniżeniu kosztów produkcji cegieł i obniżeniu cen cegły, wprowadzenie 10-ciogodzinnego dnia pracy jest bezwzględnie wskazane.

Ustawa o czasie pracy z dnia 18. 12. 1919 przewiduje w art. 6, że w wypadkach, spowodowanych koniecznościami narodowemi może być z decyzji Rady Ministrów wydane rozporządzenie, dozwalające przedłużyć czas pracy w każdym dniu tygodnia, nie wyłączając niedzieli w poszczególnych zakładach pracy lub kategorjach tychże — za każdym razem na okres nie dłuższy niż trzymiesięczny. Skorzystanie z tego prawa byłoby w Polsce tylko spóźnionem naśladowaniem tego, co oddawna zagranicą bogatszą od nas, jest już zaprowadzone.

I tak Francja i Belgja obok ustaw ogólnych, pozwalających na odrabianie straconych godzin pracy wskutek warunków klimatycznych, posiadają przepisy specjalne dla budownictwa w okręgach dotkniętych wojną. We Włoszech, gdzie obowiązuje 9-ciogodzinny dzień pracy, istnieją również przepisy specjalne dla przemysłowców sezonowych, pozwalające w ciągu 4 miesięcy pracować 10 godzin dziennie, względnie 60 godzin tygodniowo. W Niemczech przemysły sezonowe w okresie napięcia sezonu mogą pracować do 10 godzin dziennie, z tem, by w okresie osłabienia sezonu czas pracy był skrócony i przeciętnie w ciągu roku nie przekraczał 8 godzin dziennie. W Austrji w czasie sezonu praca w budownictwie może trwać 58 godzin tygodniowo. W Czechosłowacji dla przemysłowców sezonowych oznaczona jest liczba godzin na 4 tygodnie (192 godzin) z rozkładem na dni pracy, aby mogły być pokryte straty wynikłe z niepogody. Również specjalne przepisy dla przemysłowców sezonowych posiada Szwecja oraz Holandja.

Jeśli się doda, że w Wielkiej Brytanji, gdzie niema specjalnych przepisów ustawowych, ograniczających czas pracy, obie strony drogą umów zbiorowych ustaliły czas pracy dłuższy w najlepszym okresie sezonu budowlanego niż normalnie, to można stwierdzić, że wszystkie Państwa Europy stworzyły drogą ustawowych przepisów o czasie pracy jak najlepsze możliwości dla rozwoju ruchu budowlanego. Troska o rozwój budownictwa zaznacza się szczególnie w krajach zniszczonych wojną — Francji i Belgji — w których zresztą warunki mieszkaniowe są znacznie korzystniejsze niż u nas.

Należy dodać, że większość tych państw posiada klimat łagodniejszy i nie odczuwa tak dotkliwie wpływu niepogody na możność prowadzenia prac budowlanych. Byłoby zatem bardzo wskazanem, aby Rada Ministrów zajęła się tą sprawą, i to w tempie przyśpieszonem, by odnośne rozporządzenie mogło być spokojnie i na czas przedyskutowane, uzgodnione ze sferami gospodarczemi i wprowadzone w życie jeszcze w ciągu marca 1930 roku.

W sprawie podatku wyrównawczego od importu.

Na zjeździe Izb Przemysłowo-Handlowych w Warszawie ,odbytym dnia 5 grudnia, 9-ciu głosami przeciw 3-m przeszły wnioski kompromisowe, pokrywające się w zasadzie z kompromisem zawartym na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej warszawskiej. Odnośna opinja Związku Izb podnosi zatem, że najwłaściwszem byłoby najszybsze wprowadzenie w życie opracowanej od trzech lat nowej taryfy celnej, do czego w dodatku usilnie nakłania liczenie się z ewentualnem przystąpieniem Polski do międzynarodowego porozumienia o rozejmie celnym.

W razie gdyby Rząd uznał, iż szybkie wprowadzenie nowej taryfy celnej nie jest ze względów technicznych możliwe, Związek Izb dla szybkiego przyjścia z pomocą zagrożonym gałęziom produkcji uważa za możliwe wprowadzenie podatku wyrównawczego pod warunkiem nadania odpowiednim przepisom ustawy (art. 9 noweli) następującego brzmienia:

„Od fabrykatów i półfabrykatów wyprodukowanych przez przedsiębiorstwa nieopłacające podatku przemysłowego, w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym, a przeznaczonym do dalszej sprzedaży, przeróbki lub użytku własnego na obszarze obowiązywania powołanej ustawy, będzie pobierany jednorazowo podatek wyrównawczy w wysokości, nieprzekraczającej 6% ich wartości. Do podatku tego nie mogą być pobierane żadne dodatkowe opłaty lub obciążenia na rzecz Państwa i związków samorządowych.

Do uiszczenia powyższego podatku obowiązany jest odbiorca towaru względnie jego nabywca.

Towary wyprodukowane przez krajowe gospodarstwo i przedsiębiorstwa, wymienione w art. 2 i 3 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, jak również towary w kraju niewyrabiane, wolne są od podatku nieokreślonego w ust. 1 niniejszego artykułu.

Podatek wymierzany i uiszczany będzie na granicy celnej. Podatek będzie obliczany od zryczałtowanej bez żadnych dodatkowych opłat i obciążeń wartości fabrykatów i półfabrykatów, ustalonej z przeliczeniem na wagę lub od sztuki.

Jednoześnie Związek stwierdza, że materje, które mają być uregulowane w rozporządzeniach wykonawczych, są tak istotne dla ustalenia, czy projektowany podatek jest celowy, że dopiero po zapoznaniu się z tekstem projektów rozporządzeń wykonawczych będzie można ostatecznie wypowiedzieć sąd co do tego, czy wprowadzenie nowej zamierzonej formy podatku mogłoby być rzeczywiście pożądane.“

Z opinj, którą Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów wypowiedział co do projektu podatku wyrównawczego, wyjmujemy następujące istotne ustępy:

„Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów wyraża przekonanie, iż trudności, jakie napotka projekt podatku wyrównawczego, mogą być przez Państwo Polskie pokonane. **W wypadku jednak, gdyby nie było rzeczą możliwą przeprowadzenie podatku wyrównawczego, sfery przemysłowe będą musiały żądać udziału w zmniejszeniu obciążania podatkiem przemysłowym.**

Jednocześnie Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów uważa za rzecz konieczną, aby przed wydaniem rozporządzeń, ustalających listę towarów podlegających podatkowi wyrównawczemu oraz stopę tego podatku wysłuchana była opinja nietylko Izb Przemysłowo-Handlowych — **lecz również opinja właściwych** wolnych organizacyj gospodarczych.

Powyższe zasady, znane Ministerstwu Skarbu, mogą być kwestjonowane ze względu na ich stosunki do traktatów handlowych lub innych zawartych przez Polskę. Gdyby z tego punktu widzenia nie udało się zrealizować tych postulatów, należałoby uciec się do innego rozwiązania.

Nowa Kadencja Rady Państwowego Instytutu Eksportowego.

Kadencja Rady Państwowego Instytutu Eksportowego skończyła się 31 grudnia ub. r. Dotychczasowy prezes Rady p. Zagleniczny zrezygnował już formalnie ze swojego stanowiska i oświadczył, że nie przyjąłby ponownego wyboru z powodu złego stanu zdrowia. Wobec tego na Prezesa Rady Państwowego Instytutu Eksportowego wysuwa się kandydatura b. Ministra Przanowskiego, o ile oczywiście wejdzie do Rady bądź z organizacji, bądź przez nominację. Zresztą u miarodajnych czynników daje się zauważyć ochota na dość znaczne przekształcenia składu rady, a w szczególności na wyeliminowanie tych osobistości, które w dotychczasowej działalności Rady nie brały czynnego udziału i na posiedzeniach nie występowały z żadną inicjatywą.

Sprawa taryfy na miał węglowy.

Wskutek wystąpienia przemysłu papierniczego i cementowego na konferencji Dyrektorów w Centralnym Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa. Handlu i Finansów odbyła się dyskusja na temat podwyższenia taryfy na miał węglowy, która wynosi efektywnie w ostatecznym rezultacie 34 proc., podczas gdy podwyżka taryfy na węgiel wynosi tylko 1 2proc. Zresztą niższa taryfa na miał węglowy obecnie obowiązująca, ma wygasnąć już 30 września 1930 roku. W obszernej dyskusji stwierdzono, że szanse skłonienia Ministerstwa Komunikacji, by zniżyło jeszcze taryfę na miał oraz przedłużyło moc zniżonej taryfy na dłuższy okres czasu, są niesłychanie małe, gdyż z jednej strony Ministerstwo Komunikacji zasłania się tem, że przy pomocy zniżonej taryfy na miał dzieją się malwersacje, mianowicie pod wierzchnią powłoką miału przewozi się węgiel grubszy (co zresztą wielu członków konferencji przyznało), a następnie ponieważ Ministerstwo Przemysłu i Handlu absolutnie tego postulatu nie popiera. Przemysł węglowy zaś ze swej strony zaznacza, że niema w tem żadnego zainteresowania. Mimo to uchwalono, by Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów wystąpił w tej sprawie do Ministerstwa Komunikacji, zużytkowując przy tem także argumentację Dr. Battaglii — mianowicie, że skoro preliminowana na r. 1930/31 nadwyżka dochodów P. K. P. nad wydatkami nie ma być w całej sumie, t j. 280 milj. zł zużyta na inwestycje kolejowe, lecz skoro z tego suma 53 milj. zł ma być przelana do ogólnego Skarbu Państwa, jako pozorny zysk, to życie gospodarcze musi się temu przeciwstawić i domagać się albo zwrócenia tej kwoty do funduszu inwestycyj kolejowych, albo obniżenia taryf kolejowych, a w pierwszym rzędzie taryf na miał węglow,y węgiel itp.

Sprawa wyzyskania ładowności wagonów.

Zwracamy uwagę na drugi dodatek do nowej taryfy towarowej, ogłoszony w Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych Nr. 43, poz. 283, w którym czytamy ważne dla nadawców wyjaśnienia, poczęści uwzględniające stanowisko zajęte przez specjalną komisję wyłonioną z Komitetu Taryfowego Państw. Rady Kolejowej „W. T. T. Cz. II zeszyt I w rozdziale V-tym taryfy wyjątkowej, na str. 38: w punkcie 29. ustępie f) 1), w wierszu trzecim po słowie: „obowiązuje“ dodaje się słowa: „z reguły“, a przy końcu tego ustępu (f 1) dodaje się, co następuje:

„Wyjątek stanowią wypadki, przewidziane w par. 19 i 20 T. T. Cz. I B., w których o ile nadawca nie wyzyskał pełnej ładowności wagonu, przewoźne oblicza się na zasadach następujących:

a) jeżeli w opłatach danej taryfy wyjątkowej mieszczą się przynajmniej 2 rubryki starej, jedna droższa — dla wagi wymaganej najmniej 10.000 kg., a druga tańsza — dla wagi wymaganej najmniej 15.000 kg. lub najmniej za ładowność wagonu, to przewoźne oblicza się za wagę rzeczywistą, najmniej za 10.000 kg. według stawek rubryki droższej, dopóki obliczenie za ładowność wagonu według stawek rubryki tańszej nie da opłaty niższej,

b) jeżeli jednak w danej taryfie wyjątkowej ustanowiona jest tylko jedna rubryka opłat za wagę wymaganą najmniej 15.000 kg. lub najmniej za ładowność wagonu — przewoźne oblicza się według opłat tejże taryfy wyjątkowej za ładowność użytego wagonu, jednakże najmniejsza 15.000 kg., o ile obliczenie za wagę rzeczywistą najmniej za 10.000 kg. według stawek rubryki b tej normalnej klasy taryfowej, do której odnośny towar w klasyfikacji towaru lub jej uzupełnieniu należy, nie do opłaty tańszej. Ulgi w obliczaniu wagi wymaganej przy wagonach o ładowności ponad 20.000 kg. lub 35.000 kg. przewidziane w par. 20 i 89 T. T. Cz. I B., obowiązują także przy stosowaniu opłat taryf wyjątkowych".

W sprawie rewizji taryfy wyjątkowej R. 1 na przewóz ładunków zbiorowych.

W sprawie tej członek Państwowej Rady Kolejowej inż. Krzyżanowski na posiedzeniu Komitetu Eksploatacyjnego dn. 25. ub. m. uczynił wniosek o poddanie taryfy wyjątkowej R. 1 rewizji przy udziale przedstawicieli właściwych przedsiębiorstw przewozowych i zainteresowanych kół gospodarczych, zwłaszcza kupiectwa i ustalenie przewidzianych w niej stawek i postanowień w takiej formie, aby formowanie wagonów zbiorowych przez przedsiębiorstwa transportowe nie było nadal hamowane.

Równocześnie zwrócił uwagę Państwowej Rady Kolejowej na nowy system przewozów ładunków zbiorowych, wprowadzony w roku ubiegłym na kolejach niemieckich, który daje ogromne usprawnienie.

Na wniosek powyższy Ministerstwo Komunikacji oświadczyło, że przystąpiło już do zbadania niemieckiego systemu, o którym mowa we wniosku inż. Krzyżanowskiego, i że ze sprawą wystąpi po przeprowadzeniu tych studjów na Państwową Radę Kolejową.

Taryfa związkowa polsko-niemiecka.

Dnia 9 bm. obradowała w Warszawie komisja delegatów kolei polskich, niemieckich i czechosłowackich nad zmianami taryfy związkowej polsko-niemieckiej i dostosowaniem tej taryfy do nowej taryfy towarowej, obowiązującej na naszych kolejach od dnia 1 października 1929 r.

Zmiana taryfy polsko-niemiecko-rosyjskiej.

Dnia 3 stycznia rozpoczęła w Warszawie obrady komisja delegatów kolei polskich, niemieckich i rosyjskich dla opracowania zmian taryfy polsko-rosyjskiej i niemiecko-polsko-rosyjskiej stosownie do nowej taryfy polskiej, która weszła w życie z dniem 1 października 1929 r. Wyniki prac komisji będą tematem obrad specjalnej konferencji, która zbiera się w Gdańsku dnia 6 lutego 1930 r.

Komunikacja kolejowa z Dalekim Wschodem.

W dniu 16 stycznia 1930 r. rozpocznie się w Leningradzie międzynarodowa konferencja kolejowa, mająca się zająć sprawami komunikacji tranzytowej przez Syberję w połączeniach państw europejskich z Dalekim Wschodem. W konferencji tej wezmą udział prawdopodobnie również i przedstawiciele Polskich Kolei Państwowych.

Skrócenie biegu pociągów osobowych.

Od 15 maja 1930 roku wejdzie w życie na różnych przestrzeniach dość poważne skrócenie biegu pociągów pospiesznych, a to wskutek doprowadzenia torów do właściwego stanu. W samym okręgu Dyrekcji Warszawskiej suma skróceń będzie wynosiła tysiąc kilkaset minut dziennie. M. i. nocne pociągi z Krakowa i Katowic do Warszawy będą biegły o całą godzinę krócej. Podróż z Warszawy do Paryża będzie skrócona o 7 godzin, czyli będzie wynosiła około 27 godzin.

Przeciwko spóźnianiu się pociągów.

Celem skuteczniejszego zwalczania spóźniania się pociągów zwłaszcza pospiesznych i osobowych dalekobieżnych, Ministerstwo Komunikacji wprowadziło we wszystkich dyrekcjach kolejowych codzienną doraźną kontrolę biegu pociągów. Każdy wypadek opóźniania się pociągu ma być ściśle badany, przyczyny doraźnie usuwane, a winni wywołania opóźnienia pociągani do odpowiedzialności służbowej.

W sprawie normalizacji przepisów przy dostawach dla władz.

Związek Fabrykantów zamierza wnieść odpowiedni memorjał do kompetentnych władz w sprawie normalizacji przepisów i formalności przy dostawach dla władz państwowych i samorządowych.

Praktyka w tym względzie jest rozbieżna nawet w łonie jednego resortu np. P. K. P., gdzie prawie każda Dyrekcja stosuje odrębne warunki.

Z licznych przykładów wymieniamy z naszej praktyki następujące:

a) Wadjum. Wysokość wadjum waha się w granicach od 2—5 proc. sumy zaoferowanej.

b) Kaucja w razie uzyskania dostawy wynosi 5 do 10 proc. dostawy.

c) Wadjum względnie kaucję można składać:

1. gotówką bez oprocentowania,
2. w papierach wartościowych bliżej określonych,
3. książeczkach wkładkach niektórych instytucyj pieniężnych,
4. listach gwarancyjnych niektórych banków,
5. wekslach blanco z 2—3 podpisami,

przyczem niektóre instytucje nie dopuszczają zasadniczo kaucji w formie ad 3, 4, 5, niektóre zaś, przy złożeniu kaucji w formie listu gwarancyjnego banku, żądają komis o 50 proc. wyższy (a więc gotówką lub w książeczce wkładkowej 10 000 zł, zaś list gwarancyjny w tym wypadku musi opiewać na 15 000) pomimo tego, że książeczka i list gwarancyjny **pochodzą z tego samego banku.**

Dla większego przemysłu najdogodniejszą formą kaucji są bankowe listy gwarancyjne, których koszt waha się w granicach 1½—3 proc. Przy wydawaniu książeczki wkładkowej liczy Bank zazwyczaj stawkę debetową (12—13 proc.), płacąc na drugiej stronie stawkę debetową (7—8 proc.), wskutek czego efektywny koszt kaucji wyniesie 4—5 proc.

Kaucje bywają zwracane dopiero w kilka miesięcy po uskutecznionej dostawie i zlikwidowaniu odnośnych rachunków, co znowu powoduje niepotrzebne koszta.

Idealną formą kaucji są weksle gwarancyjne, których jednak od dłuższego czasu (Okólnik Min. Skarbu W. S. O. P./5284/III z 10 września 1927) Instytucje rządowe nie dopuszczają.

Związek Fabrykantów uprasza tedy uprzejmie o łaskawe nadesłanie mu materjału najdalej do dnia

31 bm., aby materjał ten mógł opracować w formie memorjału i rozesłać do władz.

Ulgi celne na maszyny i inne środki produkcji niewyrabiane w kraju.

Znana, trwająca od sierpnia rb. rygorystyczna taktyka Ministerstwa Skarbu co do ulg celnych na maszyny i inne środki produkcji, niewyrabiane w kraju, uległa w praktyce liberalizacji w tym kierunku, że ulgi celne **na inne środki produkcji,** przewidziane bądź w samej taryfie celnej, bądź w osobnych rozporządzeniach, są obecnie udzielane znowu bez poważniejszych trudności. Natomiast co do ulg celnych na maszyny — to wprawdzie Ministerstwo Skarbu obecnie znowu częściej przychyla się do wniosków Ministerstwa Przemysłu i Handlu w tym kierunku, wszelako zasadniczo panuje nadal tendencja niepopierania inwestycyj, które zdaniem Ministerstwa Skarbu ze względu na niedostateczny kapitał obrotowy oraz na recesję w zbycie produktów przemysłowych są nie na czasie. Trzeba jednak stwierdzić, że mimo tych ostatnich momentów Ministerstwo Przemysłu i Handlu jest zawalone podaniami o ulgi celne na maszyny. Ulga celna, jaką może udzielić Ministerstwo Skarbu przy przywozie maszyn i aparatów o charakterze przemysłowym w kraju nie wyrabianych, wynosi począwszy od dnia 1 stycznia 1930 r. 65% a nie, jak dotychczas 75%.

Dane rozporządzenie jest ogłoszone w Dzienniku Ustaw Nr. 90 ub. r. Ponadto wprowadzono z dniem 1 stycznia rb. ulgi celne w różnych wysokościach dla następujących artykułów: nasiona słonecznikowe, grafit mielony, elektrody z węgla, rurki szklane maszynowo ciągnione, dwutlenek baru, drut srebrny, kwas siarkowy (siarczany), kwas azotowy, ekstrakt quebrachowy, walce utwardzane, walczaki, dna wygięte żelazne, stalowe dla t. zw. kotłów krakowych, formy stalowe „wlewnice“, drut stalowy, płatki aluminjowe, statki morskie, łodzie, statki rzeczne, pogłębiarki rzeczne, fibra wulkanizowana, papier, przędza z włókien, tkanina bawełniana surowa.

Ulgę celną jednak stosować można tylko za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu. Dla większości artykułów ulgę celną uzyskać można tylko wtenczas, jeżeli dane artykuły sprowadza się do dalszej produkcji i to wyrobów wyszczególnionych w rozporządzeniu ogłoszonem w Dz. U. R. P. Nr. 91 z r. 1929.

Przy tej sposobności zwracamy też uwagę, że przesiedlanie do Polski maszyn używanych może bez opłaty cła mieć miejsce tylko w odniesieniu do interesentów, posiadających polskie prawo obywatelskie, nie zaś do cudzoziemców, nawet gdy chodzi o przeniesienie maszyn do mającego się utworzyć w Polsce zakładu filjowego.

Cło wywozowe od ługów glicerynowych.

Z dniem 1 stycznia rb. zostało uchylone cło wywozowe od ługów glicerynowych pomydlanych.

Zakazy przywozu.

Z dniem 1 stycznia rb. został wprowadzony zakaz przywozu kaszy jęczmiennej, jaglanej oraz innych kasz, za wyjątkiem kaszy gryczanej.

Na wniosek importera może Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu zwolnić od zakazu przywozu pewne ilości wyżej wymienionych kasz.

W sprawie zwrotu ceł na surowce półfabrykaty i środki pomocnicze przy eksporcie.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Skarbu pracuje obecnie nad komasacją odnośnych rozporządzeń, dotyczących zwrotu ceł dla poszczególnych artykułów, względnie grup artykułów, przyczem jest możliwą także rozbudowa systemu, o ile będą przedłożone odpowiednio umotywowane wnioski ze strony zainteresowanych gałęzi. Jest zatem wskazane, by wszystkie przedsiębiorstwa w obecnym momencie się zorjentowały, czy i jakie wnioski tego rodzaju należałoby i możnaby obecnie postawić.

O obniżenie opłat za paszporty.

W roku ubiegłym w trakcie debaty budżetowej w Sejmie, został postawiony wniosek o zredukowanie wydatne opłat za paszporty zagraniczne. Wniosek ten nie doczekał się wówczas ostatecznego załatwienia, bowiem z pierwszego czytania na plenum odesłany został do komisji i tam załatwiony jeszcze nie był. Jak się dowiadujemy, w roku bieżącym przy rozpatrywaniu odnośnego rozdziału preliminarza budżetowego wniosek o obniżenie opłat paszportowych będzie ponowiony.

Książki nadawcze dla listów poleconych i sprawa niedostatecznej ilości okienek.

Większość listów poleconych firmy zmuszone są nadawać w godzinach popołudniowych, wskutek czego na urzędach pocztowych tworzą się przed okienkami często „ogonki“ czekających nieraz bardzo długo na załatwienie wysyłek. Ponieważ jednym z głównych powodów tego stanu rzeczy jest fakt, że wiele firm nie korzysta dotąd z udogodnień, jakie przedstawia książka pocztowa nadawcza, lecz wysyłając listy polecone, nadają każdy list z osobna, przeto zwracamy się do tych firm z apelem, by w interesie tak własnym jak i ogólnym zaprowadziły pocztowe książki nadawcze. Przyczyni się to do odciążenia urzędów pocztowych i usunięcia powodów do narzekań ze strony publiczności. Samo zaś zaprowadzenie książki nie wymaga specjalnych kosztów i zabiegów.

Jednocześnie donosimy, że na interwencję Związku Fabrykantów u tutejszej Dyrekcji Poczt i Telegrafów, uruchomiono w I Urzędzie Pocztowym więcej okienek.

Orzecznictwo sądowe.

Znaczenie bilansu przy wymiarze podatku majątkowego.

Najwyższy Trybunał Administracyjny (w sprawie L. Rej. 1038/27) orzekł, że fakt figurowania pewnej pozycji bilansowej w aktywach bilansu przedsiębiorstwa, prowadzącego prawidłowe księgi handlowe, nie wyklucza dowodu, że pozycja ta w rzeczywistości nie stanowi majątku.

Według art. 5 ustawy o podatku majątkowym przedmiotem podatku jest wszelki majątek nieruchomy i ruchomy osoby opodatkowanej, po potrąceniu długów i ciężarów, które majątek ten zmniejszają. Podstawową zasadą ustawy o podatku majątkowym jest więc, że przedmiotem opodatkowania może być tylko efektywna wartość majątkowa.

W tym stanie rzeczy płatnik ma prawo powoływać się na różnice, zachodzące między książkowym a faktycznym stanem inwentarza i obowiązkiem władzy wymiarowej jest zbadać i ustalić pod względem faktycznym wysuwane w tym względzie przez płatnika zastrzeżenia, nie poprzestając na stwierdzeniu, że ponieważ dana pozycja figuruje w aktywach, przeto ulega ona już włączeniu do masy majątkowej.

Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie odpisania nieściągalnej sumy wekslowej.

W nr. 10 „Czasopisma Księgowych w Polsce“ z r. ub. został przytoczony wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego, z którego wynika, że:

„Niema oparcia w ustawie o państw. podatku dochodowym (poz. 411 Dz. Ust. z r. 1925) zapatrywania władz wymiarowych, iż spółka akcyjna, która w prawidłowo prowadzonych księgach handlowych odpisała jako nie-

ściągalną wierzytelność z zaprotestowanego weksla, w celu udowodnienia nieściągalności obowiązana jest wykazać upadłość dłużnika, bezskuteczność procesu albo rozliczenie się z dłużnikiem.

Najw. Tryb. Adm. w sprawie Tow. Akc. „Karol Steinert“ w Łodzi na orzeczenie Ministerstwa Skarbu z dnia 13 sierpnia 1927 r. w przedmiocie podatku dochodowego na rok 1925, wyrokiem z dnia 2 października 1929 r. uchylił zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania i zarządził zwrot wniesionej opłaty.“

Doniosłe orzeczenie Najwyższego Trybunału.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał ostatnio sprawę bardzo ważną dla szerokiego ogółu kupców i przemysłowców, a mianowicie skargę na decyzję Komisji Odwoławczej w sprawie podatku dochodowego. Trybunał po rozpatrzeniu sprawy stanął na stanowisku, że kodeks handlowy, jak również i ustawy o podatku dochodowym, nie przewidują specjalnych norm w sprawie prowadzenia ksiąg handlowych i dlatego też płatnikom przysługuje prawo prowadzenia ksiąg według dowolnego systemu, uznanego przez władzę i świat handlowy. W wypadkach, gdy księgi handlowe zostały odrzucone, komisja winna podać dokładny powód tego kroku, a to w tym celu, by dać możność płatnikowi wniesienia ewent. odwołania przeciwko tej decyzji. Dotychczas komisja odrzucając księgi, nie zadawała sobie trudu, aby wyszczególnić powody, zamykając tem samem drogę płatnikowi do szukania swej racji.

Wykładnia ustawy o opłatach stemplowych ustalona przez Ministerstwo Skarbu.

(Art. 10. 11. 88). Jeżeli w kontrakcie dzierżawy, zawartym na czas dłuższy, niż lat 5 (np. na lat 12) podano wprawdzie roczną kwotę tenuty dzierżawnej (np. 10 000 zł) ale zarazem wydzierżawiający oświadczył, że otrzymał tenutę dzierżawną za cały czas trwania dzierżawy (w przykładzie powyższym 120 000 zł), to opłata w wysokości 1 proc. przewidziana w art. 88 u. o. s. (w powyższym przykładzie 1 200 zł), ma być uiszczona w całości przed podpisaniem kontraktu (art. 28 ustęp drugi i art. 30 ustęp trzeci u. o. s.) względnie w ciągu trzech tygodni po sporządzeniu kontraktu (art. 20 oraz art. 29 ustęp przedostatni u. o. s.). Art. 11 u. o. s. niema zastosowania, gdyż powołany w nim punkt „b“ art. 10 u. o. s. tyczy się świadczeń perjodycznych; w niniejszym przypadku zaś dzierżawca zobowiązał się do świadczenia jednorazowego, które nie stało się perjodycznem na skutek tego, że strony podały w kontrakcie, ile wynosi iloraz wynikający z podziału kwoty otrzymanej przed sporządzeniem kontraktu, przez ilość lat, przez którą ma trwać stosunek dzierżawny. — (L. D. V. 5912/6/29).

(Art. 42.) Jeżeli organ urzędowy, właściwy do wymierzania opłaty stemplowej (Art. 17 ustęp pierszwy ustawy o opłatach stemplowych), który sam sporządził pismo podlegające opłacie stemplowej, lub któremu pismo takie zostało przedstawione, wcale nie wymierzył opłaty stemplowej, to nie może być wymierzona podwyżka stemplowa. Skoro bowiem w myśl ustępu szóstego (zdania drugiego) art. 42 U. O. S. wymiar podwyżki jest niedopuszczalny wrazie uiszczenia opłaty w przepisanym terminie i w kwocie ustalonej przez właściwy organ urzędowy (art. 17), jeżeliby się okazało, że należy się więcej, to jest również niedopuszczalny, jeżeli dlatego nie uiszczono opłaty, ponieważ właściwy organ urzędowy był zdania, że opłata się należy lub, że on nie jest właściwy do jej wymierzania.

Teza powyższa ma zastosowanie w szczególności wtedy, jeżeli od pisma, stwierdzającego umowę, zawartą przez urząd państwowy, urząd ten nie wymierzył opłaty, jakkolwiek był do tego obowiązany w myśl art. 32 u. o. s. (L. D. V 9558/6/29.) (D. U. U. S. Nr. 34/29 poz. 398.)

Komunikaty.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu komunikuje, że **miasto Piotrków woj. Łódzkie,** które pragnie się uprzemysłowić, ofiaruje darmo i bez żadnych podatków na rzecz miasta plac tej firmie, która wybuduje tam fabrykę i da zatrudnienie tamtejszej ludności. Miasto zobowiązuje się przytem własnym kosztem doprowadzić do placu sieć kanalizacyjno-wodociągową, oraz zbudować drogi i odpowiednie chodniki do posesyj fabrycznych. Szczegółowszych informacyj udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu komunikuje, że **w Krakowie** powstała fabryka specjalnych urządzeń służących do oszczędnościowego spalania węgla, i niszczenia dymu p. n. „Katalizator“. Wynalazcą „Katalizatora“ jest p. inż. Derewianko. Prospekty tego wynalazku są do przejrzenia w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Stosunki handlowe z zagranicą.

Firma **brazylijska** poszukuje w Polsce przedstawiciela na kawę. Zainteresowanym firmom udzieli Izba Handlowa Polsko-Łacińsko-Amerykańska, Warszawa, ul. Hortensja 6 — szczegółowych informacyj za zwrotem kosztów korespondencji w wysokości 1 zł w znaczkach pocztowych.

Firma **jugosłowiańska** poszukuje przedstawiciela na rtęć. Bliższych informacyj udzieli Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu.

W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu jest do przejrzenia sprawozdanie z wystawy zwierząt futerkowych w **Berlinie,** odbytej w czasie od 22 do 25 listopada ub. r.

W czasie od 3—12 maja 1930 r. odbędą się **Międzynarodowe Targi Budapeszteńskie.** Ze względu na to, że targi te odbywają się już po raz 25-ty, charakter ich w tym roku będzie bardzo uroczysty. Warunki dotyczące wzięcia udziału w Targach są do przejrzenia w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, ponadto o bliższe i szczegółowsze informacje można się zwrócić do Izby Handlowej Polsko-Węgierskiej w Warszawie, Ludna 9.

W pierwszych dniach marca odbędą się **Międzynarodowe Targi Lipskie.** Targi te mają znaczenie nietylko jako jedna z grup ułatwiających nasz eksport do Niemiec, ale także jako targi o znaczeniu międzynarodowem, które są odwiedzane przez kupiectwo całego świata. Ze względu na znaczenie, jakie mogą mieć te targi dla Polski oraz na spodziewane bliskie zawarcie traktatu handlowego z Niemcami — Polska zdecydowała się wziąć udział w Targach. Tymczasem warunki wzięcia udziału w oficjalnym dziale polskim na targach są do przejrzenia w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Poselstwo Polskie w **Japonji** w porozumieniu z Izbą Przemysłowo-Handlową w **Osaka** rzuciło myśl urządzenia w roku 1930 taniej wystawy przemysłu polskiego w Osaka. Zainteresowani we wzięciu udziału w wystawie zechcą się zwrócić do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

IV Rocznik Wydawnictwa „Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego.

W roku 1930 ukaże się IV Rocznik wydawnictwa p. t. „Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego“, podobnie jak w ubiegłych latach znacznie rozszerzony.

„Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego“ jest poważną tego rodzaju publikacją pożyteczną dla naszego życia gospodarczego, to też zasługuje na całkowite poparcie, już to przez zamieszczanie ogłoszeń, już to przez wczesne zamawianie egzemplarzy.

Adres Wydawnictwa: Warszawa — Śto-Krzyska 15.

Urządzenia transportowe.

W biurach Związku Fabrykantów są do przejrzenia prospekty o popularnych chwytakach „Polyp“, oraz wózkach transportowo-podnoszących do racjonalnego przeładunku wszelkiego rodzaju złomu i materjałów przestrzennych.

Wyższy urzędnik

państwowy administracyjny z ukończonym studjum prawniczem, emeryt, mieszkający w Poznaniu, poszukuje odpowiedniego zajęcia.

Ogłaszajcie

się w naszem czasopiśmie „Życie Gospodarcze", które się wysyła do wszystkich przemysłowców i urzędów bezpłatnie.

Ceny ogłoszeń:

1/1 strona ogłoszenia . . . **100,— zł**

1/2 „ „ . . . **55,— zł**

1/4 „ „ . . . **27,50 zł**

Związek Fabrykantów Tow. zap.

w Poznaniu, Rzeczypospolitej nr. 1.

PRZEMYSŁAWKA
WODA KOLOŃSKA
DLA ZNAWCÓW
HEZA

niezniszczalna jest
MIAFLOR
emalja do paznokci
HENRYK ŻAK
POZNAŃ

Wyroby firm krajowych, godne polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1929.

Barwniki nietrujące
Domagalski i Ska., Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna
Jan Ebertowski w Poznaniu, ul. Wroniecka 6/8 tel. 2160-2825.
W. Rakowski w Poznaniu, ulica Pocztowa 1.

Chemikalja
Wszelkie dla aptek, drogeryj i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dezynfekcyjne środki, lyzol, kreolina
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Dezynfekcyjne środki
Wszelkie dla aptek, drogerji i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dębina stolarska, dębowe dykty
B. Bystrzycki T. A. Orzechowo.

Druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.
Drukarnia Polska, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Fabryka Czekolady, Konfektów, Cukierków i Drażetek
Venetia Sp. Akc. Poznań, ul. Dąbrowskiego 97 — Telefon 69-65

Fabryka Farb
Wielkopolska Fabryka Farb w Poznaniu, plac Wolności 17.

Fabryka krawatów, szelek, rękawiczek i chusteczek
Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ulica Wielka 10.

Gazety
Kurjer Poznański, św. Marcin 70.
Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

Getry (kamasze filcowe)
Poznańska Fabryka Getrów Właśc. Stefan Kałamajski, Poznań, Plac Wolności 6, Telefon nr. 2135—3300.

Gryzarki obwiedniowe
do grezowania kół zębatych o zębach prostych, skośnych i ślimakowych, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 81.

Instalacje
W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska
Lewandowski i Ska w Poznaniu ul. Wielka 11.
F. Lisiecki, Poznań, Stary Rynek 10.

Kostrzyńska Fabryka Pierników i Makaronów
Sp. z ogr. odp. dawn. A. Markiewicz

Kuchenki gazowe
dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul Dąbrowskiego 81.

Lakiery i pokosty
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Litograficzne druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu Górna Wilda 122

Maszyny rolnicze
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.
Centrala Pługów Parowych Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 28—30.

Mydła
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Mydło szare (miękkie)
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Odlewy żeliwne
gatunkowe, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Oleje eterycz. i esencje
Domagalski i Ska. w Poznaniu, św. Marcin 34

Opakow. i kartonaże
F. K. Ziółkowski i Ska, Poznań, Górna Wilda 122.

Rowery, części rowerowe
„Inventia" Spółka Akcyjna, Poznań

Ruszta
ze specjalnego stopu żeliwa, tak dla palenisk stałych, jak ruchomych, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Samochody
Brzeskiauto Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29.

Sztuczny nawóz
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Siatki druciane
„Drutownia—Poznań" fabryka siatek i płotów druc. oraz tkanin metalowych, drutu kolcz. Poznań, ul św. Marcin 45a tel 24-01.

Transport towarów
C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu ul. Towarowa 20.

Tokarki typu ciężkiego
model T 300 o wzniesieniu kłów 300/750 mm. i rozstawieniu 1500 i 2500 mm., dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Tokarki precyzyjne
model TN 180 o wzniesieniu kłów 180/280 mm i przy rozstawieniu 1000, 1500, 2000 i 2500 mm. dostarcza: Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Wagony i Parowozy
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wódki
„Akwawit" Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Cieszkowskiego 5.

Zakłady Stolarskie
Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14

Wiertarki słupkowe
i stołowe oraz szlifierki słupkowe i stołowe dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 81.

KSIĘGI HANDLOWE

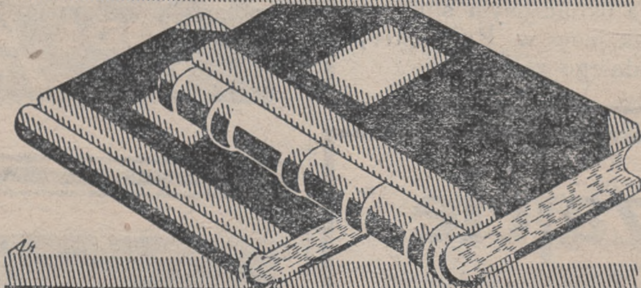

KRĘGLEWSKIEGO

Znaczek fabryczny

Znaczek fabryczny

DOMAGALSKI i S-ka

Pierwsza poznańska fabryka parowa olejków eterycznych, esencyj, farb nieszkodliwych i preperatów chemicznych

Poznań, Św. Marcin 34 - Garncarska 8

Telefon nr. 32-72.

Założona w roku 1901.

Premjowani kilkakrotnie najwyższemi nagrodami. Wyrabiają na podstawie długoletnich bogatych praktyczn. doświadczeń jako główną specjalność:

Olejki eteryczne - Ekstrakty - Esencje - Aromaty - Etery owocowe - Barwiki nieszkodliwe itp.

dla fabryk likierów, lemoniad, wód mineralnych napojów bezalkoholowych, fabryk karmelków, czekolady, pierników i t. p.

Przetwory Perfumeryjne

do fabrykacji perfum, mydeł, kosmetyków itp.

Wytłocznia soków owocowych

za pomocą siły hydraulicznej.

Prc spekty darmo.

EKSPORT. **IMPORT.**

BROWARY HUGGERA

Tow. Akc.

Poznań, ulica Półwiejska 25

Telefon 3037 i 3047.

Słodownie i fabryka lodu

polecają swoje wyborowe piwa:

KRYSZTAŁ (jasne pilzneńskie)

PORTER

SPECJAŁ ciemne (monachijskie)

F. K. ZIÓŁKOWSKI i Sp.

Sp. z o. o.

ZAKŁAD LITOGRAFICZNY

FABRYKA KARTONAŻY

POZNAŃ, GÓRNA WILDA 122 — TELEFON 29-28 — ROK ZAŁ. 1896

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolita 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.